

## Między faktem a domysłem Wyrażanie rezerwy prawdziwościowej na łamach portali informacyjnych

### Between the Fact and the Guess. Expression of a Real Reserve on Information Portals

#### Summary

The tendency to mark the truth's reserve in the mass media, especially in electronic media, has been one of the qualities of the language of the press in recent years. This is seen both in the languages with a morphologized imperceptive modality (re-narration + truth's reserve), and in the languages that do not have separate grammatical categories to stipulate truthfulness. Speaking of Slavic languages, the first of these types can be traced to the Bulgarian language. The Bulgarian linguists were the first to draw attention to the expansion of the so-called inferential mood in the mass media. The analysis of web portals shows that the need to shift responsibility for the accuracy of the information provided is equally widespread in Polish, which uses lexical exponents and paramorphological constructions for the same purpose.

183

**Keywords:** imperceptivity, epistemic modality, recordability, truth's reserve.

W czasach niezwykle szybkiego i łatwego rozprzestrzeniania się informacji jednym z głównych celów mediów nie jest sam fakt relacjonowania bieżących wydarzeń, a potrzeba pierwszeństwa w ich upublicznianiu. Szczególnie istotne jest to w przypadku mediów elektronicznych, które techniczna możliwość natychmiastowego rozpowszechniania wiadomości zmusza do brania udziału w wyścigu o pierwszeństwo przekazu. Liczy się bowiem fakt, że to na pierwszego informatora będą powoływać się w swoich relacjach kolejne media. W związku z tym nierzadko redakcje upubliczniają informacje, co do prawdziwości których nie do końca mają

---

\* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Języków Specjalistycznych oraz Komunikacji Międzykulturowej, 90-266 Łódź, ul. Pomorska 171/173, julia.mazurkiewicz@uni.lodz.pl

pewność. Chcąc jednak wyprzedzić konkurencję, biorą na siebie ryzyko, a jednocześnie robią wszystko, by zastrzec brak odpowiedzialności za prawdziwość przekazywanych przez nie treści.

W doniesieniach medialnych rezerwa prawdziwościowa najczęściej występuje w parze z renarracją (Mazurkiewicz-Sułkowska, 2020). Pojęcia te w literaturze przedmiotu zazwyczaj są rozpatrywane w obrębie takich zagadnień, jak modalność epistemiczna oraz ewidencjalność (Danielewiczowa, 2017; Duraj-Nowosielska, 2019). Przy czym modalność epistemiczna informuje o stopniu przekonania mówiącego do prawdziwości wygłaszanego sądu, a wykładniki ewidencjalności służą do podkreślenia wtórności komunikatu (Grzegorzczkowska, 2001, 121–136). Należy jednak zaznaczyć, że obydwie te kategorie zazwyczaj występują razem, ponieważ kodowanie faktu otrzymania informacji z drugiej ręki zdejmuje automatycznie z nadawcy odpowiedzialność za prawdziwość przekazywanego sądu. Można więc stwierdzić, że wykładnik ewidencjalności jest jednocześnie wykładnikiem oceny epistemicznej (Holvoet, 2011, 86).

W sławistycznej literaturze przedmiotu można spotkać się z jeszcze jednym określeniem – *modalność imperceptywna*, które zawiera jednocześnie obydwie wspomniane elementy: renarrację oraz rezerwę prawdziwościową. Według autorów *Gramatyki konfrontatywnej bułgarsko-polskiej* (Korytkowska, Roszko, 1997; Korytkowska, Koseska-Toszeva, Roszko, 2007) parafraza zdania imperceptywnego zawiera co najmniej 2 zdania, których predykaty odnoszą się do co najmniej dwóch aktów informacyjnych – aktualnego i pierwotnego: *X powiedział, że Y powiedział, że Z, ale X nie jest pewien, że Z*. W dalszej części artykułu będzie wykorzystywany wyłącznie termin imperceptywność, ponieważ pozwala on na syntetyczne uwzględnienie obydwu ważnych dla tego opracowania składników struktury głębokiej analizowanych zdań (wtórności komunikatu oraz rezerwy prawdziwościowej).

Większość języków słowiańskich strukturę semantyczną zdania imperceptywnego realizuje za pomocą wykładników leksykalnych typu pl. *podobno, rzekomo, jakoby*. Niektóre jednak w trakcie ewolucji rozwinęły odrębną kategorię morfologiczną, wyrażającą zgramatyzowaną modalność imperceptywną. Na gruncie języków słowiańskich za przykład może posłużyć język bułgarski, który wraz z językiem macedońskim posiada szeroki wachlarz form narratywnych – tak zwany tryb nieświadka. W obu językach nie ma możliwości przekazania sądu bez jednoczesnego ustosunkowania prawdziwościowego. Nie dziwi więc fakt, że badacze bułgarscy szybko zwrócili uwagę na to, że użycie form narratywnych po 1989 roku stało się jednym z głównych wyznaczników poziomu periodyków. M. Lazarova zauważa, że w tzw. poważnych tytułach formy te pojawiają się niezwykle rzadko, natomiast w tabloidach są one na porządku dziennym (Лазарова, 2011).

Ostatnimi czasy takie czynniki, jak pogoń za informacją i dążenie do bycia pierwszym w jej upublicznieniu oraz jednoczesny strach dziennikarzy przed pociągnięciem do odpowiedzialności za podanie informacji, co do której nie ma jeszcze stuprocentowej pewności, skłoniły zarówno użytkowników języków z wykształconą kategorią gramatyczną, wyrażającą modalność imperceptywną, jak i języków bez konieczności prawdziwościowego osądu każdego komunikatu, do częstszego użycia całego wachlarza form, umożliwiających zdystansowanie się prawdziwościowe<sup>1</sup>.

W języku polskim struktura semantyczna zdania imperceptywnego na płaszczyźnie powierzchniowej realizowana jest przede wszystkim za pomocą wspomnianych wykładników leksykalnych typu *podobno, rzekomo, jakoby* (por. Czapięga, 2005, 271–281; Honowska, 1974; Puk, 2013; Grochowski, Kisiel, Zabowska, 2014). Ostatnimi czasy możemy jednak zauważyć coraz częstsze użycie konstrukcji *mieć + bezokolicznik*<sup>2</sup>, którą można już uznać za paramorfologiczny wykładnik modalności imperceptywnej w języku polskim. Należy jednak pamiętać, że w polszczyźnie istnieje homonimiczna konstrukcja, wyrażająca modalność irrealną (Nowakowska, 2017, 221–246), por.: Imperceptywność (renarracja + rezerwa prawdziwościowa):

X powiedział, że Y powiedział, że Z, ale X nie jest pewien, że Z.

Sędzia *miał przyjąć* 100 tys. zł łapówki. W zamian za korzystny wyrok<sup>3</sup> (polsatnews.pl, 04.02.2020).

Irrealność (charakter przeciwfaktywny)

X wie, że P nie zostało spełnione, X przypuszczał, że P zostało spełnione *Miał także zapowiedzieć gotowość firmy na płacenie podatków w Europie, ale skończyło się na deklaracji*, że Facebook musi przestrzegać krajowych regulacji (next.gazeta.pl, 17.02.2020).

Polskie wykładniki modalności imperceptywnej, mimo braku odrębnej kategorii gramatycznej w tym języku, niewątpliwie są znakiem rozpoznawczym tzw. prasy brukowej oraz portali, należących do tabloidów, por.:

<sup>1</sup> W perspektywie porównawczej polsko-bułgarskiej podobne zagadnienie (**bez różniczenia na informacje w portalach internetowych i tradycyjnych wydaniach**) zostało omówione w artykule *Formy wyrażające modalność imperceptywną w bułgarskich i polskich tekstach prasowych oraz na portalach internetowych* (Mazurkiewicz-Sułkowska, 2020). Celem niniejszego opracowania jest jednak pokazanie różnic między językiem portali internetowych i wydań tradycyjnych.

<sup>2</sup> Analizę konstrukcji *mieć + bezokolicznik* można znaleźć w pracy A. Bogusławskiego *Myśli o gwiazdce i regule* (Bogusławski, 2009).

<sup>3</sup> We wszystkich przykładach zachowano pisownię oryginalną.

– wykładniki leksykalne:

*Teraz nasiliły się plotki, jakoby Brad miał... jeszcze jedno dziecko!* (se.pl, 04.05.2020).

*Sąsiadka podobno robi lepsze!* (se.pl, 24.05.2020).

*Ale teraz sprawa ma być naprawdę poważna para rzekomo już nie mieszka razem* (fakt.pl, 13.02.2009).

– konstrukcja paramorfologiczna:

*Oto co miał powiedzieć słynny jasnowidz z Kotliny Kłodzkiej:...* (se.pl, 09.04.2020).

*Krążąca po sieci przepowiednia podaje jako źródło relację znajomego Filipka, który miał spisywać jego słowa w Starym Waliszowie. Filipek miał przewidzieć zarzę jeszcze w 1984 roku* (se.pl, 09.04.2020).

Coraz częściej można zauważyć, że dążenie do wyrażenia rezerwy prawdziwościowej jest tak duże, że w tekstach pojawia się wspomniana konstrukcja paramorfologiczna, która jest dodatkowo wzmocniona wykładnikiem leksykalnym, por.:

186 *Kilka dni temu Krzysztof Rutkowski wyjawiał w rozmowie z Fakt24, że miał rzekomo otrzymać tajemniczą wiadomość od więźnia z zakładu* (fakt.pl, 13.05.2020). *A w rozmowie po programie wezwał ich do „ujawnienia prawdy”, o której rzekomo mieli coś wiedzieć* (fakt.pl, 22.05.2020).

*Sąd w Madrycie skazał w środę linię lotniczą Ryanair na zwrot opłaty pobranej od jednej z pasażerek za bagaż podręczny, który rzekomo miał być zbyt ciężki* (fakt.pl, 21.11.2019).

*Od dłuższego czasu słyhać głosy jakoby kandydatka na prezydenta Małgorzata Kidawa-Błońska miała zrezygnować z wyścigu o fotel głowy państwa* (se.pl, 12.05.2020).

Językowe wykładniki imperceptywności regularnie pojawiają się także w tytułach i nagłówkach tabloidów, np.:

*Lewandowski w Realu? Podobno jest na „czarnej liście”* (fakt.pl, 12.10.2017). *Podobno Duda przez niego nie może spać. Nie jest to ani Kaczyński, ani Tusk* (se.pl, 03.11.2019).

Autorzy często sami decydują się na podkreślenie explicite wątpliwości co do prawdziwości przekazywanego sądu:

Do skrzynek mailowych Polaków trafiają wiadomości **rzekomo wysyłane** przez Alior Bank. **Piszemy rzekomo, bo tak naprawdę ich autorem są oszuści próbujący wyłudzić od nas kasę** (fakt.pl, 15.05.2018).

Użycie form wyrażających rezerwę prawdziwościową w tabloidach oraz należących do nich portalach internetowych jest naturalne, wywołuje u czytelnika poczucie „swojskiej plotki” i odpowiada konwencji tego typu środków masowego przekazu. Ostatnio jednak można zauważyć, że wspomniany test Lazarowej (polegający na określeniu stopnia wiarygodności medium na podstawie liczby pojawiających się w nim form wyrażających rezerwę prawdziwościową) nie sprawdza się ani w wypadku języka ze zgramatykalizowaną imperceptywnością temporalną (bułgarskiego), ani w przypadku języka bez odrębnej kategorii gramatycznej (polskiego) (Mazurkiewicz-Sułkowska, 2020). Analiza polskich mediów opiniotwórczych oraz ich wydań elektronicznych pokazuje, że językowe markery rezerwy prawdziwościowej pojawiają się tam bardzo często nie tylko w tekstach, lecz również w tytułach oraz nagłówkach. Zjawisko to jest szczególnie widoczne w portalach informacyjnych, należących do periodyków uważanych za wiarygodne. Co ciekawe, w samych gazetach formy te pojawiają się dużo rzadziej. Można to wytłumaczyć specyfiką portali internetowych, które jako media elektroniczne dążą do maksymalnie szybkiego upublicznienia informacji. To z kolei pociąga za sobą konieczność zastrzeżenia prawdziwościowego, co zaczyna zbliżać (pod kątem nasycenia markerami imperceptywnymi) portale mediów opiniotwórczych do prasy brukowej. Autorzy tekstów zastrzegają prawdziwość i renarrację zarówno za pomocą wyznaczników leksykalnych, jak i konstrukcji mieć + bezokolicznik, por.: Markery leksykalne:

- *W Ministerstwie Finansów **trwa podobno** zażarta walka o to, by wywiązać się z wyborczych obietnic i zaprezentować zrównoważony budżet na rok 2020* (rp.pl, 18.12.2019).
- *A postawione przed ministrem finansów zadanie udowodnienia, że stan ten **rzekomo się poprawił*** (rp.pl, 18.12.2019).
- *Ten jednak mógłby nie przejść dalej ze względów politycznych, więc w razie konieczności, **podobno rozważany jest** również minister Jerzy Kwieciński* (natemat.pl, 04.10.2019).
- *Jak Bruksela będzie przekonywać firmę do pozostania w UE? **Podobno** ogromnym unijnymi funduszami z Europejskiego Banku Inwestycyjnego....* (innpoland.pl, 17.03.2020).

- *Rzekomo powodem był fakt, że towar był w promocji* (polsatnews.pl, 12.02.2020).
  - Konstrukcje paramorfologiczne:
  - *Woodward cytuje zięcia prezydenta USA, który **miał wyznać**, że jego teść nie ma zbyt wiele pieniędzy i z pewnością nie zbierze 50 mln dolarów na kampanię telewizyjną* (innpoland.pl, 14.09.2018).
  - *Bardzo poważnym oskarżeniem jest cytat z Erica Trumpra, syna prezydenta USA z pierwszego małżeństwa, który **miał powiedzieć** jednemu z dziennikarzy....* (innpoland.pl, 14.09.2018).
  - *Jednak Duda **miał** o tym **wiedzieć** przed debatą – zapewniał rzecznik jego sztabu Adam Bielan* (wiadomości.gazeta.pl, 07.05.2020).
  - *Informacja o istnieniu teczki TW „Wolfgang”, którym **miał być** Andrzej Przyłębski [...] dotarła do opinii publicznej* (dziennikwschodni.pl, 29.12.2017).
  - *Rabiej był wtedy moim i innych szefów dyskoteki Colosseum chłopcem na posyłki – **miał wyznać** gazecie „Masa”* (dziennikwschodni.pl, 29.12.2017).
  - *Naród polski współpracował z nazistowskim reżimem w zabijaniu Żydów w ramach Holokaustu – **miał powiedzieć** premier Izraela Benjamin Netanjahu* (newsweek.pl, 14.02.2019).
  - *Prawie tak samo jak w TVP Info, gdzie powołano się na słowa anonimowego północnoirlandzkiego polityka, który **miał powiedzieć** o byłym polskim premierze: „piekielny euromaniak”* (newsweek.pl, 10.03.2019).
  - *Na razie w PiS **miała zapaść** decyzja, by bronić tego kandydata do końca...* (natemat.pl, 04.10.2019).
  - *Według dziennika prezydent USA **miał zaproponować** dużą prezesowi niemieckiej firmy* (innpoland.pl, 17.03.2020).
  - *W 1997 roku do 14-latka kręcącego się po skwerze Czesława Niemena w Gdańsku **miał podejść** ubrany na ciemno siwy mężczyzna w okularach* (rp.pl, 07.03.2019).
  - *Gwałciciel **miał robić sobie przerwy** na drinka, którego pił z innym ówczesnym prominentnym politykiem SLD, rzekomo obserwującym zdarzenie z fotela* (rp.pl, 07.03.2019).
- W portalach informacyjnych wiodących polskich redakcji bardzo często można spotkać podwójne zastrzeżenie prawdziwości przekazywanego komunikatu. Odbywa się ono, jak i w przypadku tabloidów, za pomocą połączenia wyznacznika leksykalnego z konstrukcją paramorfologiczną, por.:
- ***Podobno miał zrezygnować** z leków na kilka tygodni przed tragicznym wydarzeniem z 14 stycznia* (newsweek.pl, 16.01.2019).
  - ***Podobno miał** w tej sprawie nawet **zostać rozesłany** okólnik do pracowników...* (natemat.pl, 17.05.2017).

Formy wyrażające imperceptywność często pojawiają się nie tylko w tekstach, ale także w tytułach, por.:

Grób Aleksandra Wielkiego **rzekomo odnaleziono** na greckiej wyspie Tazos (rp.pl, 20.11.2011).

Kim Dzong Un zniknął. **Podobno medytuje** (rp.pl, 23.04.2020).

Zuckerberg **miał powiedzieć**, że Facebook jest gotowy płacić podatki w Europie, ale się rozmyślił (next.gazeta.pl, 17.02.2020).

Afera reprivatyzacyjna. CBA zatrzymało byłego warszawskiego urzędnika. **Miał przyjąć łapówkę** (next.gazeta.pl, 15.01.2020).

Konie **miały być głodzone**, a mimo to używane do jazdy. Właścicielka ośrodka w Mirotkach zaprzecza (Dziennik Łódzki, 18.02.2019).

Na śmieciach **mieli zarobić miliony**. Były burmistrz Bogatyni i działacz PiS z zarzutami (Gazeta Wyborcza – Wrocław, 16.02.2019).

**Miał wyłudzić** blisko 500 tys. zł w zbiorce na **rzekomo chore** dziecko (polsat-news.pl, 28.02.2018).

Dażenie do podkreślenia wtórności komunikatu i rezerwy prawdziwościowej jest tak duże, że często środki językowego dystansu prawdziwościowego pojawiają się najpierw w tytule, a potem wielokrotnie w samym tekście, czasami są to formy wzmocnione:

189

Tytuł: *Były prezes sądu **miał przyjąć** 100 tys. zł łapówki.*

W tekście:

- Sędzia **miał przyjąć** 100 tys. zł łapówki za wydanie korzystnego wyroku.
- W przestępstwo **miały być zamieszane** inne osoby (rzeszow.wyborcza.pl, 06.02.2020).

Tytuł: ***Miał przygotowywać** zamachy na WTC.*

W tekście:

- Mohammad Haydar Zammar **miał rekrutować** organizatorów zamachów na World Trade Centre w Nowym Jorku...
- **Podobno miał go** do niej **zaprosić** Osama bin Laden.
- Zammar **miał twierdzić**, że osobiście zrekrutował Attę i pozostałych terrorystów do ataku 11 września (wiadomosci.gazeta.pl, 20.04.2018).

Tytuł: *Ginekolog **rzekomo wykradał** kobietom komórki jajowe.*

W tekście:

- Zarzuty przedstawione przez młodą Hiszpankę włoskiemu ginekologowi są bardzo ciężkie: **miał on operować** ją bez jej zgody, by pobrać jej komórki jajowe.
- Potem „zdiagnozował” u niej cystę na jajniku, **rzekomo** tylko w tym celu, **by pobrać** od młodej kobiety bez jej wiedzy komórki jajowe.

- *Przedtem była rzekomo u psychologa, który może poświadczyc, że podjęła decyzję zupełnie świadomie* (rp.pl, 17.05.2016).

Tytuł: *Szczekociny. 41-latek miał zgwałcić córkę i jej koleżankę.*

W tekście:

- *Prokuratura Rejonowa w Myszkowie prowadzi postępowanie w sprawie 41-letniego mężczyzny, który miał zgwałcić swoją córkę oraz jej koleżankę.*
- *Do przestępstw, o które został oskarżony 41-latek, miało dochodzić w latach 2015-2020* (wiadomosci.gazeta.pl, 11.02.2020).

Zwiększoną częstotliwość użycia konstrukcji mieć + bezokolicznik zauważają nie tylko językoznawcy, lecz również czytelnicy informacyjnych portali internetowych. Tak na przykład pod wyżej przytoczonym tekstem pojawił się komentarz: *Jak to jest strasznie napisane. MIAŁ zgwałcić? Jeśli autor chce wyrazić swoje wątpliwości i tym samym nadać ton artykułowi, to niech pisze, „jest oskarżony o gwałt” na przykład. Nędzne dziennikarstwo.* Kolejny użytkownik forum podkreśla, że tego typu formy są „w gazecie” nadużywane: *Forma całkowicie poprawna. Jedyne do czego można się przyczepić, to że w gazecie mocno nadużywana.* W dalszej części dyskusji głos zabierają użytkownicy, którzy odczytali konstrukcję mieć + Inf. nie jako wykładnik rezerwy prawdziwościowej, lecz jako opisaną wyżej homonimiczną konstrukcję, wyrażającą modalność irrealną: *To stara forma, która sugeruje, że gość musiał coś zrobić (miał coś do zrobienia). Faktycznie irytująca; W tym kontekście „miał” nie da się inaczej odczytać niż „zamierzał zrobić, ale nie zrobił”. Jak chcą uniknąć wydawania wyroków przed sądem to niech napiszą „jest oskarżony”, „został aresztowany pod zarzutem” itp. „Miał zgwałcić” oznacza, że NIE zgwałcił.* Całą dyskusję podsumowuje post: *Mylisz się – to forma, która pozwala odsunąć oskarżenia podejrzanego, gdyby sąd zdecydował, że jest niewinny. Gdyby Gazeta napisała „zgwałcił”, „zabił” a sąd delikwenta uniewinnił, ten mógłby pozwać gazetę o zniesławienie.* Ostatnia wypowiedź pokazuje, że użytkownicy języka są świadomi, że przekazywany przez portal komunikat nie jest informacją w pełni wiarygodną i, że autorzy tego tekstu próbują za pomocą środków językowych zapobiec ewentualnym pozwom.

Przytoczone przykłady pokazują, że poprzez użycie form wyrażających rezerwę prawdziwościową redakcje przede wszystkim zwalniają siebie z konieczności prawdziwościowej oceny relacjonowanej informacji. Jednocześnie informacje te w swojej formie zbliżają się do plotki i mowy potocznej (Нидолова, 1999, 114–121), co w przypadku portali należących do tabloidów można uznać za zaletę. W przypadku stron internetowych tzw. opiniotwórczych periodyków zabieg taki raczej nie jest pożądany. Można jednak przypuszczać, że głównym czynnikiem, wpływającym na popularność omawianych form w portalach informacyjnych, jest dziennikarski wyścig



z czasem, czyli dążenie do wyprzedzenia konkurencji w informowaniu czytelnika o najnowszych wydarzeniach. W ten sposób redakcje mogą podzielić się z czytelnikami informacją wcześniej, niż zrobią to ich koledzy po fachu, co współcześnie jest priorytetem dla wielu mediów, zwłaszcza elektronicznych. Tym właśnie można wyjaśnić większą częstotliwość użycia omawianych form na łamach portali internetowych niż w tradycyjnych wydaniach tych samych tytułów. Nie bez znaczenia pozostaje też taki czynnik, jak strach autorów tekstów, a nawet całych redakcji, przed pociągnięciem do odpowiedzialności za przekazaną informację. Użycie językowych wykładników rezerwy prawdziwościowej pozwala redakcjom na stosunkowo bezkarne upublicznienie informacji i minimalizuje ryzyko potencjalnych oskarżeń i pozwów (por. Mazurkiewicz-Sułkowska, 2020).

## Bibliografia

- Bogusławski, A. (2009). *Myśli o gwiazdce i regule*. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Czapiga, Z. (2005). *O funkcji modalnej leksemu можем/може w języku rosyjskim i polskim*, *Slavia Orientalis*, 2, 271–281.
- Danielewiczowa, M. (2017). *Niepodważalne fakty. Jak o nich mówimy?*, *Poradnik Językowy*, 9, 7–32.
- Duraj-Nowosielska, I. (2019). *Fakty i mity o faktach*, *Linguistica Copernicana*, 16, 101–141.
- Grochowski, M., Kisiel, A., Żabowska, M. (2014). *Słownik gniazdowy partykuł polskich*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Grzegorzczkowska, R. (2001). *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*. Warszawa: PWN.
- Holvoet, A. (2011). *O leksykalnych wykładnikach użycia interpretatywnego*, *Linguistica Copernicana*, 1 (5), 77–91.
- Honowska, M. (1984). *Prawdopodobnie (przyczynek do teorii aktu mowy)*, *Polonica*, 10, 121–131.
- Korytkowska, M., Roszko, R. (1997). *Gramatyka konfrontatywna bułgarsko-polska 6. cz. 2 Modalność imperceptywna*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Korytkowska, M., Koseska-Toszeva, V., Roszko, R. (2007). *Polsko-bułgarska gramatyka konfrontatywna*. Warszawa: Dialog.
- Mazurkiewicz-Sułkowska, J. (2020). *Formy wyrażające modalność imperceptywną w bułgarskich i polskich tekstach prasowych oraz na portalach internetowych*. *Adeptus*.
- Nowakowska, M. (2017). *Interpretacja prospektywna peryfrazy 'mieć + bezokolicznik'*, *Bulletin de la Société polonaise de linguistique*, LXXIII, 221–246.
- Puk, M. (2013). *Rosyjski wykładnik modalności epistemicznej очевидно i jego polskie oraz angielskie odpowiedniki*, *Przegląd Rusycystyczny*, 1 (141), 116–132.

- Лазарова, М. (2011). *Преизказните глаголни форми като изразно средство в езика на вестниците*, [http://research.bfu.bg:8080/jspui/bitstream/123456789/252/1/BFU\\_MK\\_2011\\_T\\_IV\\_Lazarova.pdf](http://research.bfu.bg:8080/jspui/bitstream/123456789/252/1/BFU_MK_2011_T_IV_Lazarova.pdf) (dostęp: 29.05.2020).
- Матева-Рсева, Е. (2009). *Чуждото слово – начин на употреба от българските вестници*, <https://bg.mondediplo.com/article426.html> (dostęp: 29.05.2020).
- Ницолова, Р. (1999). *Основни тенденции в развитието на българския печат след 1989 г.* W: *Медиите и езикът* (114–121), И. Ликоманова (ред.). София: Издателство ЕТО.